

Polskie gimnazja na tle reformy oświatowej

24 24.it /pl/opinie-i-komentarze/item/164517-polskie-gimnazja-na-tle-reformy-oswiatowej



24.it



2016-12-21, 21:14

[Opinie i komentarze](#)

Oceń ten artykuł

(4 głosów)

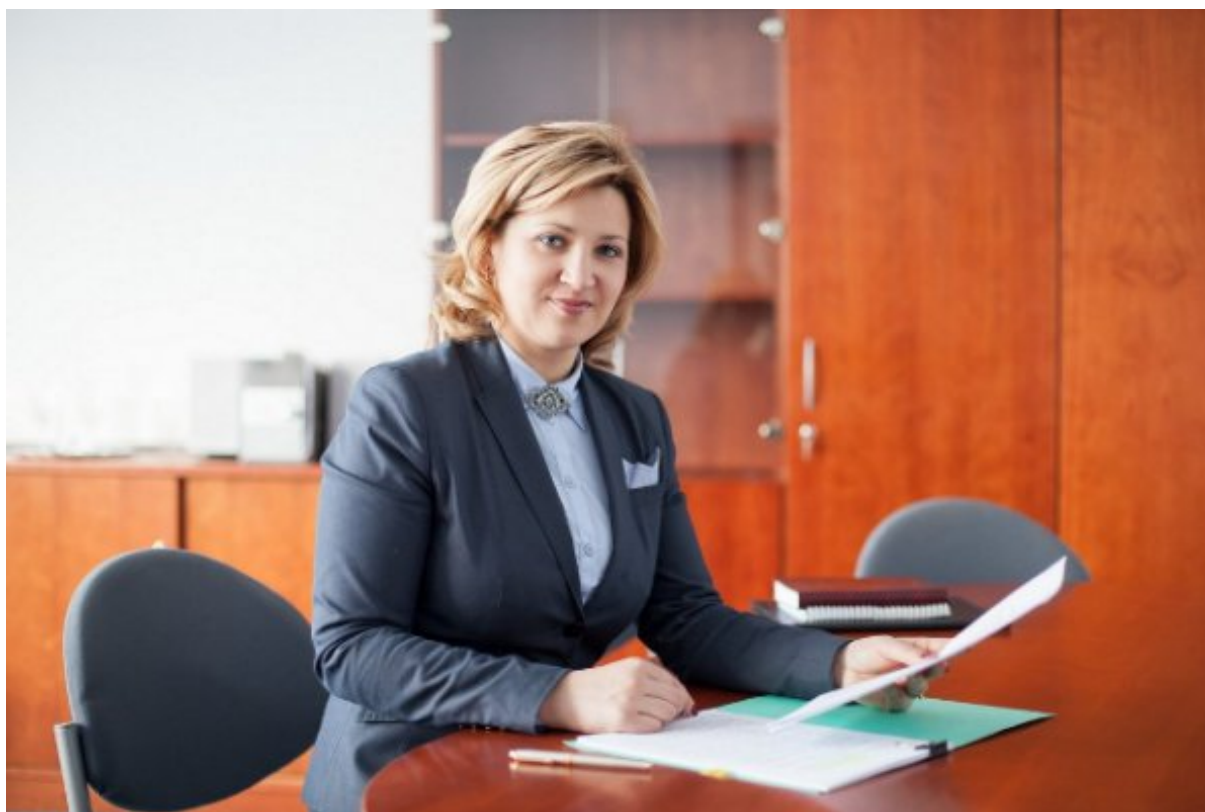


**NAPISALI
DO NAS**



Miejsce na
Twoją
reklamę

300x250px



Edyta Tamošiūnaitė

Zbliża się rok 2017, a wraz z jego rozpoczęciem dobiega końca reforma oświatowa, trwająca od

2000 roku. Jakimi sukcesami może się poszczycić polska szkoła i jakie cele w przyszłości mają przyświecać polskiej oświacie na Litwie. Dzisiaj możemy się cieszyć 36 polskimi gimnazjami na Wileńszczyźnie, gdy na Litwie jest akredytowanych 360. Nie był to jednak łatwy proces. Reforma oświatowa, która wręcz zniszczyła dobrze funkcjonujący system szkół mniejszości narodowych, zgodnie z kryteriami sieci szkół zakładała jedynie 13 polskich gimnazjów.



W roku 2013, staraniem AWPL, gdy partia należała do koalicji rządzącej, udało się złagodzić kryteria dotyczące minimalnej liczby uczniów w klasach, które przed zmianą były nieadekwatnie wygórowane. Także w uchwale rządu znalazł się zapis, dotyczący szkół średnich na obrzeżach miast. To pozwoliło Szkole Średniej im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Nowej Wilejce i Szkole Średniej w Grzegorzewie uzyskać status gimnazjum. W uchwale także reglamentowano możliwość utworzenia tzw. „długiego gimnazjum” o konkretnym kierunku. W 2014 roku Szkoła Średnia im. Władysława Syrokomli wybrała kierunek placówki oświatowej o wartościach chrześcijańskich i stopniowo przygotowywała się do akredytacji, natomiast po sprzeciwie samorządu i resortu oświaty, nieco zmieniła wizję i zaczęła się ubiegać o akredytację w przybliżonym kierunku humanistycznym. Szkoła im. Joachima Lelewela wybrała kierunek inżynierski, opierając się na wizji szkoły, możliwościach i osiągnięciach uczniów w tej dziedzinie.

Pierwotnie reforma, zakładająca likwidację na Litwie szkół średnich i przekształcenie ich w gimnazja bądź szkołę zdegradowaną do poziomu szkoły podstawowej, miała być zakończona do roku 2015. Wiosną 2015 roku, po odrzuceniu projektu parlamentarnej frakcji AWPL, którego celem było przedłużenie o 2 lata terminu na uzyskanie akredytacji przez szkoły średnie, wydawało się, że sytuacja jest beznadziejna, ale determinacja, solidarność, jedność, strajk i wiece Polaków, jak też współdziałanie z innymi mniejszościami narodowymi sprawiły, że w czerwcu tego roku Ustawa o oświacie została znowelizowana. Wydłużyło to o 2 lata możliwość uzyskania akredytacji przez szkoły średnie. Ten czas był korzystny i w ubiegłym tygodniu, tj. 16 grudnia, nowa minister oświaty podpisała rozporządzenie o przyznaniu miana gimnazjum: Szkole Średniej Joachima Lelewela w Wilnie o kierunku inżynierskim, Szkole Średniej im. Władysława Syrokomli w Wilnie o kierunku humanistycznym, Szkole Średniej w Zujunach, Szkole Średniej im. św. Kazimierza w Miednikach, Szkole Średniej w Połukniu. Tuż po przedłużeniu terminu status gimnazjum uzyskały: Szkoła Średnia im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, Szkoła Średnia im. Adama Mickiewicza w Dziewieniskach, Szkoła Średnia im. św. Jana Bosko w Jałówce.

Dziś sytuacja gimnazjów na Litwie wygląda następująco:

W Wilnie działa 6 polskich gimnazjów (ogółem 39), w rejonie wileńskim 17 (ogółem 24), w rejonie sołecznickim 8 (ogółem 15), w rejonie trockim – 4 (ogółem 11), w rejonie święciańskim – 1 (ogółem 4). Dla przykładu podam, że rejon sołecznicki i rejon rosieński (Raseinių r.) są podobne pod względem wielkości i liczą około 34 tys. mieszkańców, a gimnazjów w rejonie rosieńskim jest zaledwie 6. Podobnie wygląda sytuacja w rejonie wileńskim i w mieście Szawle: oba samorządy są prawie jednakowe pod względem liczby mieszkańców (ponad 100 tys.), a w Szawlach status gimnazjum uzyskało tylko 11 szkół, zaś rejon wileński ma ich aż 24.

Dziś można śmiało mówić, że gdyby nie przeciwdziałanie i determinacja polskiej społeczności, sytuacja szkół polskich byłaby znacznie gorsza. Ogromne protesty, wspomniane strajki i wiece przy Urzędzie Prezydenta, ambasadzie USA i Niemiec, pikety przy gmachu rządu, ministerstw: oświaty i nauki, sprawiedliwości, spraw zagranicznych, samorządzie m. Wilna; wystosowane listy i petycje – te wszystkie wspólne działania pozwoliły obronić polskie szkoły. Warto zaznaczyć, że uczeń, który kształci się w ojczystym języku, ma większe i lepsze osiągnięcia w nauce, o czym świadczą wysokie wskaźniki wstępowania polskich uczniów na wyższe uczelnie (69,6 proc.), zaś ogólna krajowa wstępowania na studia wynosi 67 proc. O dobrym poziomie polskiej szkoły świadczą także czołowe pozycje w różnego rodzaju rankingach.

Pomimo wymienionych osiągnięć, nadal nie jest łatwo. Antokol jest opustoszały bez legendarnej polskiej placówki oświatowej. Ale jesteśmy pewni, że władza liberałów i konserwatystów w mieście Wilnie nie jest wieczna i nastąpi czas sprawiedliwego demokratycznego rządu i uczniowie „piątki” wrócą do swych historycznych murów na Antokol.

A dziś, u progu kończącego się roku 2016, mamy powód do radości, bo polskie dzieci mają się gdzie uczyć. I nie ważne, co mówi Zbigniew Balcewicz i inni w radiu Znad Wilii, bo gdyby było po ich myśli, to dziś na mecie reformy polskich gimnazjum byłoby trzykrotnie mniej... Więc nie poddawajmy się głupiej propagandzie, a spokojnie, z determinacją ubiegajmy się o to, co do nas należy. Jak mówi przysłowie „co nas nie złamie, to nas wzmocni”.

Edyta Tamošiūnaitė

□

Etykiety

Artykuły powiązane

Dodaj komentarz

[Powrót na górę](#)

Lietuva 24Litwa 24Литва 24Lithuania 24